Księga Jeremiasza

Rozdział 32

**1**. Słowo, które się zstało do Jeremiasza od JAHWE, roku dziesiątego Sedecjasza, króla Judzkiego: ten jest rok ośmnasty Nabuchodonozora. **2**. Tedy wojsko króla Babilońskiego obiegło było Jeruzalem, a Jeremiasz prorok był zamknion w sieni ciemnice, która była w domu króla Judzkiego. **3**. Bo go był zamknął Sedecjasz, król Judzki, mówiąc: Czemu prorokujesz, rzekąc: To mówi JAHWE: Oto ja dam to miasto w ręce króla Babilońskiego i weźmie je? **4**. I Sedecjasz, król Judzki, nie ujdzie ręki Chaldejczyków, ale będzie dan w rękę króla Babilońskiego i będą mówić usta jego z usty jego, oczy też jego ujźrzą oczy jego **5**. I do Babilonu zaprowadzi Sedecjasza, i będzie tam aż go nawiedzę, mówi JAHWE. A jeśli będziecie walczyć przeciw Chaldejczykom, nic szczęśliwego mieć nie będziecie. **6**. I rzekł Jeremiasz: Zstało się słowo PANskie do mnie, mówiąc: **7**. Oto Hanameel, syn Sellum, stryjeczny brat twój, przydzie do ciebie, mówiąc: Kup sobie rolą moję, która jest w Anatot: bo na cię należy bliskością, abyś kupił. **8**. I przyszedł do mnie Hanameel, syn stryja mego, według słowa PANskiego, do sieni ciemnice, i rzekł do mnie: Kup rolą moję, która jest w Anatot w ziemi Beniamin, bo na cię przychodzi dziedzictwo i tyś jest bliski, abyś odzierżał. I poznałem, że słowo było PANskie. **9**. I kupiłem rolą u Hanameela, syna stryja mego, który jest w Anatot, i odważyłem mu srebra siedm syklów i dziesięć srebrnych. **10**. I zapisałem w księgach, i zapieczętowałem, i przydałem świadki, i odważyłem srebro na szalach. **11**. I wziąłem zapis posesyjej zapieczętowany, i kontrakty, i zeznania, i pieczęci z wierzchu. **12**. I dałem zapis majętności Baruchowi, synowi Nery, syna Maasjasza, przed oczyma Hanameel, brata mego stryjecznego, przed oczyma świadków, którzy byli napisani w liście kupnym, i przed oczyma wszech Żydów, którzy siedzieli w sieni ciemnice. **13**. I przykazałem Baruchowi przed nimi, rzekąc: **14**. To mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelów: Weźmi te listy, ten list kupna zapieczętowany, i ten list, który jest otworzony, a włóż je w naczynie gliniane, aby mogły trwać na wiele dni. **15**. Bo to mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelów: Jeszcze osięgać będą domy i role, i winnice tej ziemi. **16**. I modliłem się do JAHWE, oddawszy list posesyjej Baruchowi, synowi Nery, mówiąc: **17**. Ach, ach, ach, JAHWE Boże! Otoś ty uczynił niebo i ziemię siłą twoją wielką i ramieniem twym wyciągnionym: żadne słowo nie będzie tobie trudne. **18**. Który czynisz miłosierdzie nad tysiącmi i oddawasz nieprawość ojców na łono synów ich po nich: Namocniejszy, wielki, i możny, JAHWE zastępów imię tobie. **19**. Wielki radą, a nieogarniony myślą, którego oczy są otworzone na wszytkie drogi synów Adamowych, abyś oddał każdemu według dróg jego i według owocu wynalazków jego. **20**. Któryś położył znaki i cuda w ziemi Egipskiej aż do dnia tego, i w Izraelu, i między ludźmi, i uczyniłeś sobie imię, jako jest ten dzień. **21**. I wywiodłeś twój lud Izraelski z ziemie Egipskiej w znakach i w cudach, i ręką mocną, i ramieniem wyciągnionym, i w strachu wielkim. **22**. I dałeś im tę ziemię, którąś przysiągł ojcom ich, żeś im miał dać ziemię opływającą mlekiem i miodem. **23**. I weszli, i posiedli ją, a nie byli posłuszni głosu twego i nie chodzili w zakonie twoim: wszytko, coś im rozkazał czynić, nie czynili, i przyszło na nie to wszytko złe. **24**. Oto baszty pobudowano przeciw miastu, aby je wzięto, i podane jest miasto w ręce Chaldejczyków, którzy walczą na nie, dla miecza i głodu, i moru, a cóżkolwiekeś rzekł, zstało się, jako ty sam widzisz. **25**. A ty mi mówisz, JAHWE Boże: Kup rolą za srebro a przywiedź świadki, ano miasto podane jest w ręce Chaldejczyków. **26**. I zstało się słowo PANskie do Jeremiasza, mówiąc: **27**. Otom ja JAHWE, Bóg wszelkiego ciała, aza mnie wszelkie słowo trudne będzie? **28**. Przetoż to mówi JAHWE: Oto ja dam to miasto w ręce Chaldejczyków i w ręce króla Babilońskiego i wezmą je. **29**. I przydą Chaldejczycy walczący na to miasto i zapalą je ogniem, i spalą je i domy, na których dachach ofiarowali Baalowi i czynili mokre ofiary cudzym bogom, aby mię draźnili. **30**. Bo byli synowie Izraelscy i synowie Judzcy ustawicznie czyniący złość przed oczyma memi od młodości swej - synowie Izraelscy, którzy aż do tego czasu draźnią mię uczynkiem rąk swoich, mówi JAHWE. **31**. Bo w zapalczywości i rozgniewaniu moim było mi to miasto ode dnia, którego je zbudowali, aż do dnia tego, którego będzie zjęte od oblicza mego. **32**. Dla złości synów Izraelskich i synów Judzkich, którą czynili, do gniewu mię przywodząc sami i królowie ich, książęta ich, i kapłani ich, i prorocy ich, mężowie Judzcy, i obywatele Jerozolimscy. **33**. I obrócili do mnie tyły, a nie oblicza: gdym je uczył rano i ćwiczył, a nie chcieli słuchać, aby przyjmowali ćwiczenie. **34**. I postawili bałwany swe w domu, w którym wzywano imienia mego, aby ji splugawili. **35**. I zbudowali wyżyny Baal, które są w dolinie syna Ennom, aby poświęcali syny swe i córki swe Molochowi, czegom im nie rozkazał, ani mi przyszło na serce, aby tę obrzydłość czynić mieli, a Judę ku grzechowi przywodzili. **36**. A teraz dlatego to mówi JAHWE Bóg Izraelów do tego miasta, o którym wy mówicie, że będzie podane w ręce króla Babilońskiego mieczem i głodem i morem. **37**. Oto ja zgromadzę je ze wszytkich ziem, do którychem je wygnał w zapalczywości mojej i w gniewie moim, i w zagniewaniu wielkim, i przywrócę je na to miejsce, a uczynię, że będą mieszkać bezpiecznie. **38**. I będą mi ludem, a ja im będę Bogiem. **39**. I dam im serce jedno, i drogę jednę, aby się mnie bali po wszytkie dni i dobrze im było i synom ich po nich. **40**. Postanowię też z nimi przymierze wieczne i nie przestanę im dobrze czynić, i bojaźń moję dam do serca ich, aby nie odstępowali ode mnie. **41**. I będę się weselił nad nimi, gdy im dobrze uczynię a wsadzę je na tej ziemi w prawdzie wszytkim sercem moim i wszytką duszą moją. **42**. Bo to mówi JAHWE: Jakom przywiódł na ten lud to wszytko złe wielkie, tak przywiodę na nie wszytko dobre, które ja mówię do nich. **43**. I będą dzierżane role w tej ziemi, o której wy mówicie, że jest spustoszona, dlatego iż nie został człowiek i bydlę i dana jest w ręce Chaldejczyków. **44**. Role za pieniądze kupować będą i zapisować do ksiąg, i pieczęć przykładać będą, i świadka przywiodą w ziemi Beniamin i około Jeruzalem, po mieściech Judzkich i po mieściech górnych, i po mieściech polnych, i po mieściech, które są na południe - bo przywrócę poimanie ich, mówi JAHWE.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.